

# Sylwia Grzeszczak, Młody Bóg

Jak Bóg, on też czasem pragnie tworzyć  
I iść przez zamknięte drzwi, po tafli jeziora, stóp nie pomoczyć swych  
Jak Bóg on też chce wieczności dożyć  
Choć tak nie zostawi nic, chce być pamiętany, portret na ścianie lśni

Młody Bóg  
Chce dzielić i rządzić  
Mieć tak wielką moc, żeby dzień zmienić w noc  
Żeby dobrem nazywać zło  
By na chwilę świat uwielbiał go

Od lat nauczony nie widzieć ludzi  
Bo nie jest już jednym z nich, być może to jakiś Boga przybrany syn  
Ma dar, którym Panu dziś mógłby służyć  
Lecz on żyje sam jak Pan i sam siebie sądzi, czyste sumienie ma  
Sumienie ma sumienie ma  
Sumienie ma sumienie ma?

Młody Bóg  
Chce dzielić i rządzić  
Mieć tak wielką moc, żeby dzień zmienić w noc  
Żeby dobrem nazywać zło  
Świat boi się go

Młody Bóg  
Chce dzielić i rządzić  
Mieć tak wielką moc, żeby dzień zmienić w noc  
Żeby dobrem nazywać zło  
To cały on

Młody Bóg  
Chce dzielić i rządzić  
Mieć tak wielką moc, żeby dzień zmienić w noc  
Żeby dobrem nazywać zło  
By na chwilę, świat uwielbiał go